

Robert Bąkiewicz robi interesy z byłym senatorem PiS



Sylwester Ruszkiewicz
6.06.2023

Jak ustaliła Wirtualna Polska, skazany w sądzie I instancji za znęcanie się nad psem były senator PiS - Waldemar Bonkowski - został akcjonariuszem spółki "Telewizja Media Narodowe". To projekt, którego inicjatorem i pomysłodawcą jest Robert Bąkiewicz, jeszcze do niedawna szef Stowarzyszenia Marsz Niepodległości.

Jak wynika z informacji Wirtualnej Polski - były senator PiS - Waldemar Bonkowski - zaangażował się w biznesowy projekt Roberta Bąkiewicza. Bonkowski został skazany (w I instancji) za znęcanie się nad zwierzętami. Przywiązał psa do jadącego samochodu, a zwierzę zmarło.



Bąkiewicz tej współpracy w rozmowie z WP nie komentuje. A Bonkowski przekonuje, że wspiera polskie projekty. Tym projektem jest "Telewizja Media Narodowe".

Jak wynika z Krajowego Rejestru Sądowego, spółka akcyjna "Telewizja Media Narodowe" została zarejestrowana pod koniec stycznia 2023 roku.

Prezesem zarządu jest Robert Bąkiewicz, a w zarządzie zasiada Piotr Barełkowski - który współtworzył m.in. TV Biznes, TV Republika i telewizję wPolsce.pl, Tomasz Kalinowski - zasiadający we władzach Stowarzyszenia "Marsz Niepodległości" i były sekretarz w Stowarzyszeniu "Obóz Narodowo-Radykalny".

Pod koniec kwietnia Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wydała spółce koncesję na rozpowszechnianie programu telewizyjnego.

- Telewizja Media Narodowe (TVMN) to nowy kanał publicystyczny, gdzie gros programu zajmą wywiady, ale znajdują się w nim także dotąd niepublikowane dokumenty, programy, czy transmisja tradycyjnej Mszy Świętej - mówił portalowi Wirtualne Media Piotr Barełkowski, który odpowiadał za sformatowanie stacji i jej dystrybucję.

Przy rejestracji spółki akcjonariuszami zostali Robert Bąkiewicz i Piotr Barełkowski. Ten pierwszy - poprzez Fundację "Pod Wierzbami", której jest fundatorem i prezesem - objął 97 proc. udziałów. Kapitał akcyjny spółki wynosi 5 tysięcy złotych.

Co ciekawe, jak informował portal Wirtualnemedi.pl, pierwszy rok emisji Mediów Narodowych ma kosztować dwa miliony złotych. Inwestycja ma być sfinansowana przez

Barełkowskiego, grupę przedsiębiorców związanych z Izbą Polskich Przedsiębiorców oraz odbiorców kanału.

Były senator PiS obejmuje 30 proc. udziałów

Jak ustaliła Wirtualna Polska, już w trakcie działalności TVMN w rejestrze beneficjentów rzeczywistych pojawiło się nazwisko byłego senatora PiS Waldemara Bonkowskiego. Został akcjonariuszem, ma 30 proc. udziałów w spółce.

Otrzymał również "uprawnienie do wskazania dwóch członków rady nadzorczej".

Bonkowski był senatorem w poprzedniej kadencji. Do Senatu wszedł w 2015 r. z list PiS. Od początku jego wypowiedzi budziły spore kontrowersje.

Były polityk "zasłynął" ostrymi tyradami wymierzonymi w środowiska LGBT, równocześnie przedstawiając się jako obrońca tradycyjnych wartości. Okazało się też, że polityk PiS miał romans z działaczką partii. Wszystko ujawniła jego żona, która oskarżyła męża o niewierność, ale przede wszystkim o stosowanie przemocy psychicznej i fizycznej.

W lutym 2018 roku Bonkowski został zawieszony w PiS za swoje antysemickie wpisy, m.in. umieścił na swoim profilu na Facebooku film podpisany słowami "Jak Żyd Żyda gonił na śmierć". Na filmie widać było, jak żydowska służba porządkowa pogania przechodniów. Nagrania pochodzą z nazistowskich materiałów propagandowych. W sierpniu 2019 r. senator został wyrzucony z ugrupowania. W jego sprawie miał interweniować osobiście Jarosław Kaczyński. W wyborach 2019 r. starał się o reelekcję z własnego komitetu wyborczego, ale nie dostał się do parlamentu.

Głośno było o zdarzeniu z udziałem Bonkowskiego, do którego doszło w marcu 2021 r. W mediach ukazało się nagranie, jak do samochodu zarejestrowanego na byłego senatora PiS przywiązany jest pies. Zwierzę początkowo biegło za autem, ale nie wytrzymało tempa i było ciągnięte po asfalcie. Pies zmarł. Następnego dnia Bonkowskiego zatrzymała policja. Były polityk twierdził, że w sprawie nie chodzi o psa, tylko o politykę.

Prokuratura skarży wyrok do Sądu Najwyższego

W kwietniu ubiegłego roku Sąd Rejonowy w Kościerzynie uznał Bonkowskiego za winnego zabicia zwierzęcia ze szczególnym okrucieństwem i skazał go na rok więzienia w zawieszeniu na 3 lata. Dodatkowo sąd zakazał posiadania psów przez najbliższe 5 lat i nałożył na niego obowiązek składania kuratorowi sprawozdań z odbywanej kary. Dodatkowo były senator miał zapłacić 20 tysięcy złotych nawiązki. Po rozprawach odwoławczych, sprawa ma trafić do ponownego rozpatrzenia, a na razie trafiła do Sądu Najwyższego. Wyrok sądu I instancji jest nieprawomocny.

- Sprawie nadano sygnaturę, wpłynęła do Sądu Najwyższego 27 kwietnia 2023 r. Nie został jeszcze wyznaczony termin rozprawy - informuje Wirtualną Polskę Karolina Truszczyńska z biura prasowego Sądu Najwyższego.

Bonkowski od początku nie przyznawał się do winy.

Wyrok, który zapadł przed sądem, był łagodniejszy niż żądała prokuratura. Śledczy domagali się kary bezwzględnego więzienia na rok i dziesięć miesięcy. To właśnie prokuratura złożyła w tej sprawie skargę do Sądu Najwyższego.

"Polskę trzeba wspierać"

Bonkowski prowadzi obecnie 400-hektarowe gospodarstwo rolne o profilu roślinnym. Wcześniej zajmował się m.in. stolarstwem, handlem artykułami spożywczymi i przemysłowymi, gastronomią, usługami sprzętowymi, produkcją mączek rybnych i pasz.

Jaką rolę pełni Bonkowski w prostej spółce akcyjnej "Telewizja Media Narodowe"? Pytania w tej sprawie skierowaliśmy do redakcji TVMN.

- Pan Bonkowski kupił akcje TVMN PSA w lutym 2023 r. Jest on jednym z akcjonariuszy mniejszościowych, który komercyjnie zakupił akcje TVMN PSA. Nie mogę udzielić informacji na temat wysokości wkładu finansowego, ale prawdą jest, że wsparł znacząco nasze przedsięwzięcie - informuje WP Piotr Barełkowski, członek zarządu TVMN PSA i akcjonariusz spółki, odpowiedzialny za reklamę, marketing oraz rozwój projektu.

I jak dodaje, "znając zaangażowanie pana Bonkowskiego w przeszłości, we wsparcie finansowe różnych inicjatyw konserwatywnych, jak: Telewizja Trwam, Radio Maryja i Marsz Niepodległości pomyślałem, że będzie także zainteresowany naszym projektem".

Pytany przez WP o zarzuty dla Waldemara Bonkowskiego odpowiada: **- Dotąd pan Bonkowski nie został prawomocnie skazany żadnym wyrokiem i nie mogłem mu odmówić zakupu naszych akcji z takiego powodu - przekonuje.**

- Dodam, że osobiście jestem wielkim miłośnikiem zwierząt oraz pasjonatem rolnictwa i dzielę te pasje z Waldemarem Bonkowskim. Dlatego nie wierzę w jego winę - przekazał nam Piotr Barełkowski.

Skontaktowaliśmy się także z Robertem Bąkiewiczem, ale nie chciał komentować sprawy. - Nie jestem upoważniony do wypowiedzania się w imieniu spółki - powiedział Bąkiewicz.

Z kolei były senator Waldemar Bonkowski podkreślał, że objął udziały w spółce, bo "Polskę trzeba wspierać".

- Proszę o wszelkie rzeczy pytać w "Telewizji Media Narodowe". Ja żadnych informacji nie udzielam. Ale jeśli mnie pan już pyta o powody pojawienia się w spółce, to odpowiem, że Polskę i wszystko co propolskie trzeba wspierać - mówi WP Waldemar Bonkowski.

Przypomnijmy, że w latach 2021-2022 prowadzone przez Bąkiewicza stowarzyszenia (Roty Marszu Niepodległości, Marsz Niepodległości i Straż Narodowa) otrzymały prawie 5 milionów złotych z publicznych funduszy, z czego dotacja na Media Narodowe wyniosła ponad 198 tys. złotych.

To właśnie na bazie wcześniejszego projektu medialnego Mediów Narodowych Bąkiewicz zbudował obecny format telewizyjny TVMN. Treści, które tam prezentował wielokrotnie spotykały się z krytyką środowisk opozycyjnych. Według raportu antyrasistowskiego Stowarzyszenia Nigdy Więcej, w mediach Bąkiewicza szerzono mowę nienawiści, ukazywały się antysemityczne hasła i antyukraińskie teorie spiskowe. Atakowano też szefa WOŚP Jerzego Owsiaaka zestawiając Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy z nazistowską akcją pomocową z okresu III Rzeszy.

- Raport jest stronniczy i pisany pod tezę, aby zdyskredytować niezależne media - twierdził Bąkiewicz, cytowany przez portal "DoRzeczy".

Kłótnia w Stowarzyszeniu Bąkiewicza

Kanał Media Narodowe posiadał ponad 250 tysięcy subskrybentów. Transmitował miesięcznie średnio 100-150 audycji. W lutym br. serwis YouTube usunął ze swoich stron kanał Bąkiewicza. "To konto zostało zamknięte z powodu naruszenia warunków korzystania z usługi YouTube, a strona jest niedostępna" - możemy jedynie przeczytać. Podobnie jest z Telewizją Media Narodowe. Na popularnej platformie internetowej nie są transmitowane jej programy.

Przypomnijmy, że Bąkiewicz nie stoi już na czele Stowarzyszenia Marsz Niepodległości. Pod koniec lutego zarząd instytucji podjął decyzję o jego wykluczeniu. Powód? Bąkiewicz "miał od miesięcy łamać statut oraz nie przestrzegać uchwał władz Stowarzyszenia". Odwołany prezes twierdził wówczas, że zgromadzenie, które głosowało w jego sprawie, było nielegalne.

"W odniesieniu do wydarzeń i doniesień prasowych, dotyczących nielegalnego walnego zebrania członków Stowarzyszenie Marsz Niepodległości oświadczam, że informacje o moim odwołaniu są nieprawdziwe, a dzisiejsze zebranie odbyło się wbrew statutowi i regulaminowi stowarzyszenia" - pisał na Twitterze Robert Bąkiewicz. Jego nazwisko zniknęło jednak z władz Stowarzyszenia i wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego.

W niedzielę 4 czerwca wybrano nowe władze Stowarzyszenia. Bąkiewicza zastąpił Bartosz Malewski. To efekt napięć na linii Środowiska Narodowe związane z Konfederacją - a Robert Bąkiewicz i jego ludzie. Ci pierwsi zarzucali mu bliską współpracę z Prawem i Sprawiedliwością.

S. Ruskiewicz: „Robert Bąkiewicz robi interesy z byłym senatorem PiS”. Wiadomosci.wp.pl, 6.06.2023.

<https://wiadomosci.wp.pl/robert-bakiewicz-robi-interesy-z-bylym-senatorem-pis-6905747276413888a>